

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Kutnie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ł. w sprawie z powództwa M. F. przeciwko Powiatowi Ł. reprezentowanemu przez Starostę Ł. o zmianę sposobu wykonania umowy:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód, zarzucając naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez odmowę sprawiedliwego rozpoznania sprawy oraz art. 357¹ k.c. przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa z zasądzeniem kosztów procesu za I i II instancję albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

Strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację. Pełnomocnik pozwanego na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji przy uwzględnieniu kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadne podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły w dniu 3 grudnia 2008 roku umowę o zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy osoby niepełnosprawnej w kwocie 40.000 zł, w której to umowie powód zobowiązał się między innymi do utworzenia

i wyposażenia 1 stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej do dnia 15 grudnia 2008 roku, do zawarcia do tego dnia umowy o pracę z osobą niepełnosprawną posiadającą skierowanie z Powiatowego Urzędu Pracy w Ł. oraz do zatrudnienia tej osoby w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres nie krótszy niż 36 miesięcy.

Jeżeli czas zatrudnienia osoby niepełnosprawnej byłby krótszy, powód zobowiązał się do zwrotu ustalonej w umowie części środków finansowych, z tym, że obowiązek zwrotu nie powstałby, gdyby powód zatrudnił w terminie 3 miesięcy od dnia powstania wakat na danym stanowisku pracy inną osobę niepełnosprawną posiadającą skierowanie z powiatowego urzędu pracy z terenu powiatu (...). Sąd I instancji ustalił także, iż umowa o pracę z osobą niepełnosprawną została zawarta dnia 22 listopada 2008 roku, a rozwiązana z dniem 15 grudnia 2010 roku bez wypowiedzenia z powodu rażącego naruszenia dyscypliny pracy, to jest nadużywania alkoholu, częstych spóźnień oraz porzucenia pracy. Ustalono również, że w dniu

29 grudnia 2010 roku powód poinformował urząd pracy o rozwiązaniu umowy o pracę oraz złożył ofertę pracy, w której wskazał, że kandydat na opuszczone stanowisko pracy powinien być osobą niepełnosprawną, posiadać prawo jazdy kategorii D, ukończony i aktualny kurs na przewóz osób oraz co najmniej roczny staż pracy na danym stanowisku. Żadna z osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł. nie spełniała tych kryteriów. Kolejna oferta pracy na to samo stanowisko została złożona przez powoda po upływie 3 miesięcy od daty powstania wakat na stanowisku pracy, którego dotyczyła umowa stron. Wobec tego strona pozwana obciążyła powoda obowiązkiem zapłaty kwoty 13.022,02 zł wraz

z odsetkami tytułem zwrotu części środków finansowych przekazanych w wyniku realizacji umowy.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na gruncie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy słusznie uznał, że brak jest podstaw do oznaczenia przez sąd innego niż ustalony w umowie sposobu wykonania zobowiązania powoda. Przede wszystkim Sąd I instancji zważył, że liczony od daty powstania wakat na danym stanowisku trzymiesięczny termin do zatrudnienia innej osoby niepełnosprawnej, jest terminem wynikającym z ustawy

i jego przedłużenie jest niemożliwe. Ponadto uznał, że powód nie udowodnił także, aby zachodziły zawarte w art. 357¹ k.c. przesłanki zastosowania klauzuli rebus sic stantibus.

Powód, kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego podniósł naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Z ostatniego akapitu uzasadnienia apelacji wynika przy tym, iż źródeł tego naruszenia upatruje w wadliwej interpretacji przepisów, opartej na pominięciu dowodów i argumentów powoda, co miało prowadzić do rażącego pokrzywdzenia powoda. Skarżący wskazał także, że jego zdaniem zostały udowodnione przesłanki art. 357¹ k.c. Wobec tego należało uznać, że zarzuty sformułowane przez powoda sprowadzają się w rzeczywistości do wniosku, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnej interpretacji przepisów mających zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy. Uznał bowiem, że nie zachodzą podstawy do modyfikacji łączącego strony stosunku prawnego, podczas gdy w umowie stron występuje odniesienie do przepisów Kodeksu cywilnego, który w ramach swobody umów przewiduje możliwość dokonania zmiany każdej umowy na podstawie porozumienia stron.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów apelacji.

Przepis art. 357¹ k.c. stanowi, że jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Odwołanie w umowie do postanowień Kodeksu cywilnego nie oznacza, że zawarte w nim unormowania mogą być stosowane do umowy łączącej strony bez ograniczeń. Z treści samej umowy wynika, iż w sprawach w niej nieuregulowanych ma zastosowanie nie tylko Kodeks cywilny, ale również między innymi Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92 ze zm.), zwana dalej Ustawą. Wobec tego, dokonując analizy umowy, należy mieć na uwadze także wzajemne relacje zachodzące między tą Ustawą i Kodeksem cywilnym. Przewidziana w art. 357¹ k.c. klauzula rebus sic stantibus pozwala wprawdzie na modyfikację łączącego strony stosunku prawnego, lecz tylko w zakresie tych postanowień umowy, które nie wynikają z norm prawnych bezwzględnie obowiązujących. Stąd zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia apelacji ma odpowiedź na pytanie, czy termin, którego dotyczy powództwo, znalazł się w umowie na skutek przeniesienia do niej normy prawnej o charakterze bezwzględnie obowiązującym czy też normy o charakterze dyspozytywny. W pierwszym przypadku strony byłyby pozbawione możliwości modyfikacji oznaczonego w umowie terminu dla ponownego obsadzenia wakującego stanowiska pracy. Wówczas również sąd, rozpoznając powództwo oparte na art. 357¹ k.c., nie posiadałby uprawnień do modyfikacji w tym zakresie treści łączącego strony stosunku prawnego. Nie można bowiem uznać za trafny pogląd, zgodnie z którym możliwe byłoby wkraczanie przez sąd w kompetencje zastrzeżone dla władzy ustawodawczej, do czego w rzeczywistości sprowadzałoby się przyznanie sądowi prawa modyfikacji stosunku prawnego łączącego strony w zakresie postanowień przejętych wprost z bezwzględnie obowiązujących norm prawnych.

Za przyjęciem, że przepis oznaczający termin, którego dotyczy powództwo, jest przepisem bezwzględnie obowiązującym przemawiają następujące argumenty. Po pierwsze termin ten oznaczono w art. 26e ust. 7 Ustawy w sposób sztywny, nie przewidując możliwości jego skrócenia lub przedłużenia umową stron. Po drugie, powiaty, na których - w oparciu o ośrodki przyznane przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Fundusz) – spoczywa realizacja zadań

w zakresie zwrotu kosztów wyposażenia stanowiska pracy, zostały poddane w art. 35c Ustawy ścisłej kontroli Prezesa Zarządu Funduszu. Znajduje to wyraz w obowiązku przedstawiania sprawozdań rzeczowo-finansowych o zadaniach zrealizowanych

z otrzymanych z Funduszu środków. Tak restrykcyjna kontrola zarządzania środkami i przekazanymi przez Fundusz wskazuje na to, że wolą ustawodawcy było ograniczenie do niezbędnego minimum swobody decyzji powiatów w kwestiach mogących mieć wpływ na wydatkowanie środków przekazanych przez Fundusz. Oznacza to pozbawienie powiatów możliwości modyfikacji terminu z art. 26e ust. 7 Ustawy w umowach zawieranych z pracodawcami. Powyższe przemawiało za uznaniem, że przepis art. 27e ust. 7 Ustawy jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Już tylko z tego powodu żądana w pozwie zmiana postanowień umowy łączącej strony jest niedopuszczalna zarówno na mocy woli samych stron, będącej wyrazem realizacji zasady swobody umów, jak i na mocy orzeczenia sądu wydanego na podstawie art. 357¹ k.c.

Ponadto Sąd Okręgowy podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że powód nie udowodnił wystąpienia przesłanek zastosowania przewidzianej w art. 357¹ k.c. klauzuli rebus sic stantibus. Przede wszystkim brak podstaw do uznania, iż w sprawie miała miejsce nadzwyczajna zmiana stosunków, której strony nie przewidziały przy zawarciu umowy. Nadzwyczajna zmiana stosunków to taki stan rzeczy, który zdarza się bardzo rzadko, jest niezwykle, niebываły, wyjątkowy, normalnie niespotykany. Rozwiązanie umowy o pracę z pracownikiem z powodu nadużywania alkoholu, spóźniania się do pracy i porzucenia pracy nie należy do rzadkości. Na gruncie niniejszej sprawy tezę tę wzmacnia fakt, iż zwolnionym przez powoda pracownikiem był jego teść W. M., który – jak wynika z zeznań żony powoda - miał problemy z alkoholem jeszcze przed zawarciem umowy o pracę. Wobec tego, zawierając umowę o pracę, powód powinien liczyć się z ryzykiem powrotu pracownika do nałogu oraz ze związanymi z tym konsekwencjami, do których należy zaliczyć konieczność rozwiązania umowy o pracę oraz konieczność poszukiwania kolejnego pracownika na zwolnione stanowisko pracy. O występowaniu nadzwyczajnej zmiany stosunków nie przesądza także brak na rynku pracy osób spełniających wysokie wymagania powoda. Nie jest bowiem niczym nadzwyczajnym to, iż istnieje duży popyt na pracowników posiadających prawo jazdy kategorii D. Wobec tego powód już w chwili zawarcia umowy mógł przewidywać, iż w przypadku zwolnienia pracownika mogą wystąpić trudności w znalezieniu kolejnego kandydata na wakujące stanowisko pracy, zwłaszcza, iż miała to być osoba niepełnosprawna, a powód oczekiwał, aby kandydat ten posiadał również aktualny kurs przewozu osób oraz roczny staży pracy na stanowisku. Pozbawione są przy tym podstaw zarzuty powoda, iż pracownicy urzędu pracy nie podjęli działań zmierzających do ułatwienia powodowi kontynuacji zatrudnienia kierowcy. Zarzut ten byłby zasadny, gdyby w okresie 3 miesięcy po powstaniu wakatu zarejestrowano w urzędzie pracy osobę bezrobotną spełniającą wymagania powoda i osoby tej do niego nie skierowano. Powód tych okoliczności jednak nie wykazał.

Nie udowodniono również, aby spełnienie świadczenia było połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby powodowi rażąca strata. W tej kwestii dopuszczono dowód z zeznań powoda i jego żony. Wynika z nich, że zobowiązanie powoda z umowy zawartej przez strony procesu to jedynie niewielka część łącznego zadłużenia powoda. Według treści pisma z karty 8 akt sprawy, wynosiło ono na dzień 26 czerwca 2012 roku 18.429,02 zł. Pozostałe zadłużenie powoda z tytułu kredytów zawiera się natomiast - według odmiennej treści zeznań powoda i jego żony - między kwotami 350.000 zł i 500.000 zł. Kwota, do której zapłaty jest zobowiązany skarżący na podstawie umowy z dnia 3 grudnia 2008 roku stanowi zatem jedynie co najwyżej około 5 % ogólnej kwoty zobowiązań powoda. Wobec tego twierdzenia o tym, iż to spełnienie tego świadczenia będzie groziło powodowi upadłością są pozbawione podstaw.

Z powyższych względów apelacja powoda, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Ponieważ powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości, winien zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty, które stanowi wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490)).